

Nr 175.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Dominika W.
Sr. św. NMP. Śnieżn.
Czw. Przem. Pańskie.
Piąt. św. Kajetana W.
Sob. św. Cyryaka.
Niedz. św. Romana M.
Pon. św. Wawrzyńca M.

Wschód słońca godz. 4 m. 24
Zachód słońca godz. 7 m. 46
Długość dnia godz. 15 m. 22
Ubyło dnia godz. 1 m. 25

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

REDAKCJA

I ADMINISTRACJA

Spacerowa № 44.

Telefonu № 595.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 4 sierpnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

WOJNA.

Imienny Najwyższy ukaz do ministra skarbu.

Petersburg, 3-go sierpnia (P). Komunikat urzędowy.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ II-gi

Cesarz i Samowładca Wszechrosyjski

Król Polski, Wielki Książę Finlandzki etc., etc., etc.

Wobec warunków stanu wojennego, rozkazujemy:

1) Protesty weksli, których terminy płatności nastąpiły od 30 lipca 1914 r. dokonywać i po upływie terminu ustanowionego art. 67 i następnymi oraz art. 3 i następnymi ustawy o wekslach (Zbiór praw tom XI, część 2 r. 1903); protestowane na tej zasadzie weksle zachowują moc prawa wekslowego tak w stosunku do wystawców weksli, akceptantów i żyrantów, jak i wszystkich odpowiedzialnych za weksel osób.

2) Wskazane w punkcie I, art. 50 ustawy o wekslach procenty obliczać w czasie działalności punktu I niniejszego ukazu porządku protestu weksli nie od dnia dokonania protestu, lecz za czas od terminu płatności, oznaczonego na wekslu lub obliczonego na zasadzie tegoż do terminu działania niniejszego ukazu.

Wskazane zaś w punkcie 3, art. 50 ustawy o wekslach opłaty za cały ten czas nie będą pobierane.

3) O terminie, od którego będzie Naszym zdaniem możliwe przerwać działalność ustanowionego przez ukaz niniejszy odstępstwa od porządku normalnego protestu weksli, w czasie właściwym donieść Senatowi Rządzącemu w celu opublikowania.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano.

„MIKOŁAJ“.

St.-Petersburg, 2 sierpnia 1914 r.

Podpisał minister skarbu

Piotr Bark.

Komunikat urzędowy.

Petersburg, 3 sierpnia (P.)

Imienny Ukaz Najwyższy, dany do Senatowi Rządzącemu dnia 20 lipca (2 sierpnia) 1914 r.

Nie uznając za możliwe ze względów pań-

stwowych stanąć już teraz na czele Naszych sił lądowych i morskich, przeznaczonych do działań wojennych, uznaliśmy za dobre Najmilszemu rozkazać Naszemu generał-adjutantowi, Głównodowodzącemu wojsk gwardyj i okręgu wojennego petersburskiego, generałowi kawalerji Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi być zwierzchnim dowódcą głównym.

Imiennym Najwyższym Ukazem Naszym, danym dnia 17 (30) bieżącego lipca, uznaliśmy konieczność postawienia armii i floty na stopie wojennej. Odpowiednio do tego i żeby zupełnie zabezpieczyć wykonanie powyższego zarządzenia, rozkazujemy ogłosić stan wojenny w następujących miejscowościach Cesarstwa, oddając zarząd cywilny tych miejscowości głównym naczelnikom odpowiednich okręgów wojennych w guberniach: Petersburgskiej z miastem Petersburgiem, Estlandzkiej i Liflandzkiej, powiecie Wałdajskim gub. Nowogrodzkiej, guberniach: Kurlandzkiej, Kowieńskiej, Suwalskiej, Wileńskiej i Witebskiej, pow. pskowskim gub. Pskowskiej, w guberniach: Łomżyńskiej, Płockiej, Warszawskiej, Kaliskiej, Piotrkowskiej, Lubelskiej, Grodzieńskiej, Kieleckiej, Radomskiej, Chełmskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Besarabskiej, Kijowskiej i Mińskiej, w powiecie Homelskim gub. Mohyłowskiej, w guberniach: Chersońskiej i Taurydzkiej, w pow. Smoleńskim gub. Smoleńskiej, w powiatach: Żołotonoskim, Perejasławskim i Kremenczukskim gub. Połtawskiej, w pow. Osterskim gub. Czernihowskiej, w powiatach Wierchniendnieprowskim i Ekaterynosławskim gubernii Ekaterynosławskiej, w oddziale Temruckim okręgu Kubańskiego, w gub. Czarnomorskiej, w okręgu Suchumskim, w powiatach: Zugdyckim, Senakowskim i Ozurgeckim gub. Kutaiskiej i okręgu Batumskim.

Senat rządzący nie zaniedba wydać rozporządzeń odpowiednich celem wykonania powyższego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ“.

W Petersburgu 20 lipca (2 sierpnia) 1914 r.

Kontresygnował minister wojny, generał-adjutant Suchomlinow.

Petersburg, 3 sierpnia (P.) (Urzędow.). Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani Marya Teodorówna w dniu 1 sierpnia raczyła wyjechać z

Łondynu do Paryża celem dalszej podróży do Rosji. Podpisał minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant hrabia Frederiks.

Telegram znajdującego się przy Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej Maryi Teodorównie oberochmistrza księcia Szerwaszidze na imię ministra Dworu Cesarskiego, datowany 3 sierpnia z Wamdrud (Dania); pociąg Jej Cesarskiej Mości przybył do Berlina w niedzielę, o godz. 6 rano, lecz nie był puszczony dalej, ale skierowany z rozporządzenia rządu niemieckiego na Kopenhagę przez Fredericyę. Książę Szerwaszidze.

Bombardowanie Libawy.

Libawa, 3 sierpnia (T. A. P.) Krążownik niemiecki, zbliżywszy się do Libawy w niedzielę, dał w kierunku miasta 20 wystrzałów. Trzy pociski wpadły do miasta: jeden uderzył w szpital morski, a dwa w domy prywatne.

Straty materialne nieznaczące.

Zabitych i rannych niema.

Po chwili krążownik odpłynął z powrotem.

Wojna francusko-niemiecka.

Protest Francji.

Łondyn, 3 sierpnia (P.). Ambasador francuski otrzymał od Vivianiego telegram komunikujący, że Francja zaprotestowała przeciwko pogwałceniu neutralności Luksemburga.

Telegram komunikuje także, że Niemcy strzelali na terytorium luksemburskim do straży pogranicznej w Petit-Croix.

Kawalerja niemiecka posunęła się na 10 km. w głąb francuskiego terytorium; zabito dwóch oficerów niemieckich.

Marsz armii niemieckiej.

Łondyn, 3 sierpnia (P.) Z Brukseli donoszą, że stotysięczna armia przechodzi przez Luksemburg i zbiera się pod granicą francuską.

Bruksela, 3 sierpnia (P.) „L'etoile Belge” donosi, że Niemcy w pochodzie swym ku granicy

francuskiej doszli do Vizey, położonej o 20 kilometrów na północ od Laodyum.

Starcia na pograniczu.

Belfort, 3 sierpnia (P.). Patrol niemiecki, który wkroczył na terytorium francuskie natknął się na żołnierzy francuskich.

Oficer, dowodzący patrolem, zabił jednego żołnierza, lecz zaraz poległ z ręki drugiego francuza. Francuski patrol wziął do niewoli w lasie w okolicach Belfortu dwóch niemieckich ułanów. Znaczny oddział kawalerii niemieckiej dotarł do Suarce na południowy wschód od Belfortu o 3 km. od granicy. Konie, zebrane przez mera wskutek rozkazu o mobilizacji, wzięli Niemcy. Ludzie, którzy przyprowadzili konie, dostali się do niewoli.

Lotnicy działają.

Kopenhaga 3 sierpnia (P.) Agencja Wolfa donosi z Berlina, że francuscy lotnicy rzucali bomby w okolicach Norymbergi.

Stan oblężenia we Francji.

Paryż, 3 sierpnia (P.). Prezydent Poincaré podpisał dekret, ogłaszający Francję i Algier w stanie oblężenia.

Wysiedlanie obcych poddanych.

Paryż, 3 sierpnia (P.). Wydano polecenie, aby Austriacy i Niemcy opuścili Paryż,

Poddani innych mocarstw mogą pozostać na miejscu, z warunkiem powiadomienia władzy o każdym poszczególnym wypadku.

W ANGLII.

Powołanie rezerwistów angielskich.

Londyn, 3-go sierpnia (P.). Zapasowi floty i emeryci powołani zostali do służby czynnej.

Powrót wojsk.

Londyn, 3 sierpnia (P.). Znajdujące się w obozach wojska terytorjalne cofnięto z powrotem do głównych kwater.

Anglia przystępuje do działań.

Londyn 1 sierpnia (P.) Komunikują, że na ostatnim posiedzeniu gabinetu powzięto donosie uchwały.

Nastroj w Londynie.

Londyn, 3 sierpnia (P.) Wczoraj przed pałacem Bouckinghamskim obserwowano niezwykłą scenę. Wielotysięczny tłum śpiewał hymn narodowy angielski i marsyliankę. Król i królowa ukazał się na balkonie, witani entuzjastycznie przez zgromadzonych.

Londyn, 3 sierpnia. (P.) Pod przewodnictwem króla odbyła się dziś rada ministrów.

Na morzu.

Manewry floty.

Antwerpia, 3 sierpnia (P.) Do Agencji „Havasa” donoszą z Vlissingen, że transportowiec spotkał na morzu Niemiec 17 wielkich okrętów wojennych niemieckich, zdążających całą parą w kierunku Skagieraku z pogaszonymi światłami.

Przewodnicy okrętów donoszą, że 5 okrętów angielskich znajduje się w pobliżu latarni morskiej Nordginder, a kilka eskadr angielskich krąży na północ od Vlissingen.

Konfiskata okrętu.

Noworosyjsk, 3 sierpnia (P.). Aresztowano stojący w porcie parowiec niemiecki „Atlas”. Załogę wysadzono na ląd.

Wydano rozkaz aresztowania parowca austriackiego, który w dniu 1 b. m. wypłynął na morze.

Na Bałkanach.

Czarnogórze przeciw Austrii.

Catynia, 3 sierpnia (P.) Wojska czarnogórskie maszerują ku granicy austriackiej.

Samoloty austriackie krążą nad Łowczonem.

Bombardowanie Białogrodu.

Paryż, 3 sierpnia. (P.) Otrzymało wiadomość, że w dniu 1 b. m., o godz. 5 po poł., ponowiło się bombardowanie Białogrodu, lecz wkrótce ustało wskutek ulewnego deszczu.

Wszystkie usiłowania Austriaków przekroczenia granicy do chwili obecnej były energicznie odpierane.

Bitwa.

Białogród 3 sierpnia (P.) Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem wojska austriackie rozpoczęły silny ogień z karłowców przeciwko sorbskim przednim strażom. Wymiana strzałów trwała do północy.

Niebawem wojska austriackie rozpoczęły ogień działowy.

Główny naczelnik kraju wydał następujące

Postanowienie obowiązujące.

Zabrania się odmawiać przyjmowania podczas wypłat pieniędzy państwowych papierowych oraz przyjmować je po cenach niższych.

Winni wykroczenia przeciwko temu postanowieniu ulegać będą, na podstawie artykułu 12-go „Przepisów o miejscowościach, w których ogłoszono stan wojenny”, najsurowszym karom osobistym i majątkowym.

Warszawa, dnia 20 lipca (2 sierpnia) 1914 r.

Dowódca wojsk okręgu, generał-jazdy

Żyliński.

Postanowienie powyższe powinni dobrze wziąć pod uwagę wszyscy ci, którzy, korzystając z teraźniejszej chwili krytycznej, starają się łowić ryby w mętnej wodzie.

W dzisiejszym dodatku porannym „Rozwoju”, a co obecnie powtarzamy, wydrukowaliśmy postanowienie obowiązujące dowódcy wojsk okręgu warszawskiego, grożące najsurowszymi karami wszystkim, odmawiającym przyjmowania podczas wypłat pieniędzy papierowych oraz przyjmowania ich po cenach niższych.

Dotyczy do nas wiadomości, że rozporządzenie to częstokroć jest tłumaczone niedobrze, że publiczność wymaga od właścicieli sklepów, aby przy najmniejszym zakupie wydawano im resztę monetą zdawkową.

A skąd mają wziąć kupcy monety zdawkowej?

Banki są nieczynne, zmienić pieniędzy nigdzie nie można; więc jak wyjść z położenia bez wyjścia?

Tylko zrozumienie własnego interesu, wzajemna pomoc i wyrozumienie mogą przynieść ulgę w tym ciężkim położeniu.

A więc przede wszystkim należy zrozumieć, że pieniądze papierowe zachowały swoją pełną wartość, że paperek rublowy, trzyrublowy, jako też 5, 10, 25, a nawet 100-rublowy nic a nic na swej wartości nie stracił, że stanowczo jest wzbronione brać jakiegokolwiek wynagrodzenie za zmianę papierowych pieniędzy, a więc również karany będzie ten, kto będzie żądał droższej ceny za towar dlatego, że płaci mu pieniędzmi papierowymi.

Również spełnia karygodny czyn każdy, kto zgromadzać będzie zapas monety zdawkowej lub rubli srebrnych.

Natomiast nie można nikogo zmusić do dania tego, czego nie posiada, a więc nie może nikt odpowiadać za to, że nie daje reszty w bilonie (w monecie zdawkowej), gdy go nie posiada.

Należy sobie radzić wystawianiem kwitków, udzielaniem drobnych kredytów, jednym słowem nie tracić głowy i spokojną rozwagą pomagać do przetrwania chwil trudnych.

Do ludności m. Łodzi.

Wczoraj wieczorem rozklejono na ulicach naszego miasta obwieszczenie wydane przez naczelnika garnizonu m. Łodzi, generał-majora Wasiljewa do mieszkańców m. Łodzi i okolic, datowane dnia 3 sierpnia r. b. treści następującej:

„Do mej wiadomości doszło, iż niektórzy mieszkańcy pozwalają sobie na rozszerzanie pogłosek, sięgających trwogę wśród ludności. Uprzedzam wszystkich, że podobne postęпки ciężko będą karane podług praw czasu wojennego i że na osoby, które pochwycone zostaną przez policję na szerzeniu fałszywych i trwozących pogłosek, będą nakładane bardzo ciężkie kary.

Proszę, ażeby mieszkańcy miasta Łodzi przestrzegali zupełnego porządku, ciszy i spokoju, zawierzyli mi oraz pamiętali, iż przedsięwzięte wszystkie środki dla zabezpieczenia spokoju, porządku, bezpieczeństwa i całości majątku mieszkańców.”

Komitet Obywatelski.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Towarzystwa kredytowego m. Łodzi posiedzenie komitetu obywatelskiego. Zebrani członkowie prosili p. prezydenta m. Łodzi o przyjęcie przewodnictwa w komitecie,—gdy jednak p. prezydent z powodu nawału zajęć przyjęcia faktycznego przewodnictwa odmówił, zebrani zdecydowali wybrać p. prezydenta na prezesa honorowego, zaś faktyczne kierownictwo prac komitetu złożyć w ręce dwóch wice-prezesów. Na te stanowiska wybrani zostali pp. pastor Gundlach i A. Daube.

Ponieważ komitet ma być podzielony na kilka sekcji, przeto dopuszczono do udziału w pracach komitetu następujących panów: Oskara Schweikerta, Franciszka Szymańskiego, K. Sapińskiego, M. Daszewskiego, Leona Koźmińskiego, T. Hertzberga, F. Winnickiego, Głuchowskiego, Oskara Daube, R. Steinerta.

Ze sfer robotniczych mają wziąć udział w pracy komitetu zarządy kas chorych i sklepów spożywczych, utrzymywanych przez większe fabryki.

Komitet prosi duchowieństwo i redakcje gazet miejscowych, aby się starali wpłynąć na wszystkich nie będących związanymi obowiązkami z miastem, iżby o ile możliwości powyjeżdżali z rodzinami na wieś, gdzie są znacznie tańsze artykuły spożywcze.

Co do pomocy biednej ludności miasta — komitet przyszedł do wniosku, że w żadnym razie nie należy wydawać zapomóg pieniężnych. Tylko za pomocą wydawania w naturze artykułów spożywczych lub też urządzenia kuchni tanich, a w ostateczności bezpłatnych pomoc taka udzielana być może.

O dalszych czynnościach komitetu nieomieszkamy powiadomić naszych czytelników.

KRONIKA.

(—) **Wprowadzenie cenzury wojennej.** Na zasadzie Ukazu Najwyższego do Senatu Rządzącego wprowadzoną została tymczasowa cenzura wojenna.

(p) **Śmiertelny upadek.** Wczoraj na ul. Wdewskiej № 225 Kazimiera Ozleńska, 5-letnia córka malarza pokojowego, wypadła z okna pierwszego piętra na bruk i odniosła złamanie czaszki.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia w stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Auny Maryi.

(p) **Z tramwaju.** Na ul. Rokicińskiej № 6 Roch Smarek, tkacz, lat 20, spadł z tramwaju na bruk i odniósł złamanie lewego obojczyka.

Pierwszy opatrunek nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) **Groźne przejechanie.** Wczoraj na Karolewskiej Szosie Szmul Goldsztein, 45-letni kupiec przejechał wozem ciężarowym odniósł złamanie kości szyjowej, nadwyrężenie kręgosłupa i ogólne potłuczenie.

Po nałożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

W angielskiej Izbie gmin.

Oświadczenie Greya.

London 4 sierpnia (P.) W Izbie gmin. Izba przepełniona. Przy wejściu ministrów oklaski przeciągłe. Churchilla oklaskuje cała Izba, nie wyłączając opozycji. Grey prosi, żeby Izba rozpatrzyła sprawę z punktu widzenia interesów angielskich i zadośćuczynienia zobowiązaniom. Powiedział, że gdy będą ogłoszone dokumenty, natenczas każdy zobaczy, jak szczerze dążyła Anglia do utrzymania pokoju. Do dnia wczorajszego nie przyrzekaliśmy żadnego innego współdziałania, oprócz dyplomatycznego. Kiedy więc podczas konferencji w Algieras zapytano, czy będzie udzielana pomoc zbrojna, odrzekłem, iż nie mogę obiecywać niczego, dopóki nie oświadczy się za tem wyraźnie opinia publiczna. Lecz powiedziałem posłom francuskiemu i niemieckiemu, że jeżeli wojna będzie narzucona Francji, to opinia publiczna pójdzie za Francją.

Obecne przesilenie — mówił dalej Grey — jest wywołane tem, że Francja jest zagrożona i wciągnięta skutkiem honorowego pełnienia zobowiązań przyjętych. Jesteśmy oddawna w przyjaźni z Francją i każdy z nas w sercu własnym znajduje granice tego zobowiązania.

Grey mniema, że ponieważ flota francuska znajduje się na morzu Śródziemnym, więc w razie napaści floty zagranicznej na bezbronne północne wybrzeże Francji, powinna ona liczyć na pomoc Anglii.

Wczoraj — nadmieniał Grey — zapewniłem posła francuskiego, że jeżeli flota niemiecka wpłynie na morze Północne i na kanał La Manche, ażeby przeszkadzać żegludze francuskiej lub napaść na wybrzeża francuskie, natenczas flota Wielkiej Brytanii przyjdzie wedle możliwości z pomocą dla Francji (głośne pochwały). To rzeczywiście kwestya podlegająca zatwierdzeniu przez parlament. Ale to nie jest wypowiedzeniem wojny.

O ile Greyowi wiadomo, Niemcy gotowe są rzeczyć się napaści na wybrzeże północne Francji, jeżeli Wielka Brytania zobowiąże się do zachowania neutralności. Jednakże takie zobowiązanie byłoby dla Anglii zbyt krępującem (Pochwały).

Sprawą neutralności Belgii jesteśmy dziś równie silnie zainteresowani, jak w roku 1870. Nie możemy zapatrywać się na zobowiązania nasze mniej poważnie, aniżeli wówczas Gladstone. Kiedy się rozpoczęły mobilizacje, Grey zapytywał Francji i Niemiec, czy zamierzają uszanować neutralność Belgii.

Francja odpowiedziała, że tak, o ile tej neutralności nie naruszy inne państwo. Minister niemiecki oświadczył, że odpowiedzi dać nie może bez uprzedniej narady z kanclerzem i cesarzem, lecz możliwość odpowiedzi jest wątpliwa, gdyż odpowiedź odsłoniłaby plany wojenne Niemiec.

W przeszłym tygodniu — mówił dalej Grey — zapytywano Anglii, czy zadowoliliby ją przy-

wrócenie niecykalności Belgii po wojnie. Anglia odpowiedziała, że nie może handlować swoimi interesami i zobowiązaniami (pochwały). Grey ogłosił telegram króla belgijskiego do króla Jerzego z prośbą o zapośredniczenie celem zachowania niepodległości Belgii.

Jeżeli Belgia straci niepodległość, to zginie; podobnie i Holandia — dodał Grey, prosząc, ażeby Izba pomyślała, jak ważne interesy Wielkiej Brytanii będą postawione na kartę w razie uchylecia się jej od roli czynnej w przesileniu teraźniejszym (pochwały).

Ultimatum dla Belgii.

London 4 sierpnia (P.) Izba gmin. Po wznowieniu posiedzenia Grey oznajmił, że podczas przerwy otrzymano zawiadomienie od rządu belgijskiego o doręczeniu wczoraj przez Niemcy rządowi belgijskiemu noty, zawierającej propozycję, ażeby Belgia zachowała neutralność przyjazną, mianowicie, pozwoliła wojskom niemieckim przejść swobodnie przez Belgię i obiecującej zabezpieczyć niepodległość Belgii po zawarciu pokoju, ale grożącej — na wypadek odmowy — traktowaniem Belgii jako kraju nieprzyjacielskiego. (Głosy oburzenia).

Na odpowiedź udzielono termin dwunastogodzinny. Belgia odpowiedziała, że naruszenie jej neutralności byłoby jawnem pogwałceniem prawa narodów (Głośne pochwały). Przyjęcie propozycji niemieckiej byłoby ofiarą honoru narodowego. W poczuciu swych obowiązków Belgia mocno postanowiła odeprzeć napaść wszelkimi dla niej dostępnymi środkami.

Rząd Wielko-Brytański — rzekł Grey — bardzo poważnie przyjął tę wiadomość, i wstrzymam się od dalszych wyjaśnień. (D. c. n.)

TELEGRAMY.

Mobilizacja Szwajcaryi.

Berno, 3-go sierpnia (P.) Rada związkowa uchwaliła natychmiast ogłosić powszechną mobilizację armii szwajcarskiej.

W przykłej sytuacji.

Kopenhaga, 3 sierpnia (P.) W mieście przebywa mnóstwo turystów z Rosji, którzy opuścili Prusy. Powrót do kraju rodzinnego jest prawie niemożliwy. Od 3-ch dni niema poczty zagranicznej.

Obrony spraw poddanych rosyjskich w Berlinie podjęło się poselstwo hiszpańskie.

Ultimatum Niemiec.

London, 3 sierpnia (P.): **Do „Exchange Company“ donoszą z Brukseli, że Niemcy przedstawili Belgii ultimatum, żądając swobodnego przepuszczenia swoich wojsk przez terytorya belgijskie. W razie zgody Belgii, Niemcy przyrzekają zawrzeć z nią przymierze.**

Z ostatniej chwili.

Wsparcie od rządu.

Petersburg, 4 sierpnia (P.) Rada ministrów postanowiła asygnować dwa miliony rubli dla wzmocnienia kas instytucji ziemskich, celem wydawania wsparcia rodzinom zapasowych, powołanych do armii czynnej.

Rodziny żydów.

Petersburg, 4 sierpnia (P.) Na posiedzeniu Rady ministrów oświadczył minister spraw wewnętrznych, iż zamierza wydać rozporządzenie, aby rodziny żydów rzemieślników, dentystów i

l. d., osoby wyznania żydowskiego wszelkich kategorii, mieszkające wewnątrz granicy osiadłości, mogły i nadal tam pozostawać, jeżeli naczelnicy tych rodzin będą powołani do armii czynnej.

Zamiar ten Rada ministrów zatwierdziła.

Następca Martwiga.

Petersburg, 4 sierpnia (P.) Radcę drugiego wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych, księcia Trubockiego, mianowano posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy dworze króla serbskiego.

Zdjęcie zakazu.

Petersburg, 4 sierpnia (P.) Wydawcy zamkniętej gazety „Riecz“, uważając za swój obowiązek patriotyczny współdziałać drukiem do zjednoczenia całego społeczeństwa rosyjskiego bez różnicy kierunków w poczuciu wspólnem zupełnej gotowości do obrony ojczyzny i jej honoru, wnieśli prośbę do Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Wodza głównego o pozwolenie na dalsze wydawanie tej gazety.

Jego Cesarska Wysokość, mocno przekonany, że wszystkie bez wyjątku organa prasy rosyjskiej spełnia swój obowiązek względem Monarchy i ojczyzny w te dni historyczne, raczył przychylić się do powyższej prośby.

Nowe papiery procentowe.

Petersburg, 4 sierpnia (P.) Ogłoszono o siódmej emisji listów zastawnych 4 i pół pr. Banku szlacheckiego, w sumie ogólnej 50 milionów rubli, bez wygranych.

Stan wojenny w Turcyi.

Konstantynopol, (P.) Ogłoszono moratorium na miesiąc, mobilizację oraz stan wojenny w całym państwie.

Zagraniczne stowarzyszenia parostatków wstrzymały kursowanie swoich okrętów.

Szpiegostwo.

Odesa, (P.) Aresztowano, jako ładunki wojenne, trzy niemieckie parowce, stojące w porcie; na parowcach tych wykryto stację telegrafu bez drutu.

Japonia a trójporozumienie.

Władywostok, 4 sierpnia (P.) Zaprzeczając wieściom, rozgłoszonym przez gazetę „Russkij Wostok“, konsul japoński oświadcza, że Japonia nie wchodziła w żadne układy z Austrią.

W okolicznościach, w jakich obecnie znajduje się Europa, Japonia co do kwestyj dotyczących Dalekiego Wschodu, będzie szła zgodnie z Rosją i Francją. Wogóle zaś Japonia będzie się trzymała ściśle poglądów politycznych tych mocarstw, które weszły do trójporozumienia.

Stan wojenny w Chinach.

Czifu, 4 sierpnia (P.) Ogłoszono stan wojenny. W Cindzao wydalają cudzoziemców. Parowce niemieckie nie odpływają.

(Czifu — port nad morzem Żółtym w prowincyi chińskiej Szantungu, Cindzao, miasto w prowincyi Kiangsu, leżące na południu od poprzedniej. Red. „Rozwoju“).

Nastrój w Japonii.

Tokio, 4 sierpnia (P.) Tekerozy, rozgłoszyli działacz stronnictwa Sejukaja, oznajmił, że dla Japonii nadeszła sposobność okazania szczerzej życzliwości względem Rosji, dając jej zupełną możliwość ześrodkowania swojej uwagi na zachodzie.

Wszystkie inne stronnictwa polityczne również są usposobione życzliwie dla Rosji.

Popłoch mało usprawiedliwiony.

Niektórzy łudzianie są w trwodze, że w razie wejścia wojsk niemieckich do Łodzi nastąpiłyby tu gwałty, rabunki, słowem zniszczenie miasta i jego mieszkańców.

Jak mało podstaw ma obawa taka, przekonane chłodne rozumowanie.

Według prawa narodów, przyjętego przez wszystkie państwa kulturalne, wojna toczy się między wojskami, ale nie walczy się przeciwko mieszkańcom bezbronnym.

Prawda, że w czasie wojny francusko-pruskiej Niemcy wycinali w pień i palili wsie francuskie, ale tylko takie, których mieszkańcy walczyli przeciwko nim jako wolni strzelcy (franktirerzy). Natomiast nie zniszczyli ani jednego znacniejszego miasta.

Jeśli nawet nie względ na prawo narodów, to prosy rachunek nimi powodował.

Jakże mieli niszczyć naprzykład miasta lotaryńskie, albo atzackie, skoro spodziewali się, że nimi owdadną? Przecież korzystniej jest zając to, co ma dużą wartość, niżeli panować nad ruiną i zgłiszczami.

Ale i poza temi dwiema krainami nie burzyli miast, ani ich łupili.

Po przegranej wojnie Francja musiała zapłacić kontrybucję, czyli odszkodowanie wojenne.

ne. Wiemy, że wysokość tej kontrybucji była bezprzykładna: pięć miliardów franków. Jednakże zwyciężeni wypłacili tę kwotę olbrzymią w czasie nadspodziewanie krótkim.

Nie miałby ówczesny cesarz niemiecki możności oczekiwać tej spłaty, gdyby wojska jego były zniszczyły bogactwa Francji.

Wzmy teraz pod uwagę możliwość odwrotną: gdyby Francja zrobiła jeszcze wysiłek wojenny, gdyby powołała do szeregów całą ludność męską, zdolną do wladania bronią, i gdyby tam się był znalazł jakiś wódz genialny, któryby wypędził Niemców napowrót do faterlandu i zmusiłby do zapłacenia kontrybucji francuzom.

Czy w takim razie francuzi, nakładając kontrybucję na wroga, nie doliczyliby szkód, zrządzonych przez barbarzyńskie wojska?

Te same względy, z którymi niewątpliwie liczone się w czasie wojny francusko-pruskiej, nie utraciły swej mocy obecnie, i niewątpliwie są brane w rachubę, bez względu na to, czy wojsko zajmuje obszary nieprzyjacielskie, czy też znajduje się w odwrocie.

Gdyby więc tak się zdarzyło, że wojsko niemieckie wkroczy do Łodzi, a następnie będzie zmuszone ustąpić, to i w takim razie prosty rachunek nie pozwoliłby na łupiestwo i zniszczenie.

Wzmy pod uwagę jeszcze jedną okoliczność, specjalnie łódzką. Wielcy przemysłowcy tutejsi w przeważnej liczbie są związani z Niemcami krwią, a względem Rosji objawiali powieklebroć swoje najgorsze przywiązanie. Więc obie strony wojujące mają jeszcze jeden powód, żeby ich oszczędzać.

Cóż za interes byłby pastwić się nad biedakami, żyjącymi z dnia na dzień, a pozostawić nienaruszone mienie bogatych, opierających dochody swoje właśnie na istnieniu i pracy tych biedaków.

Tak więc, o ile rozum ludzki obliczyć zdoła, wszystko przemawia za tem, że popłochy wśród mieszkańców są zgola bezpodstawne. SR.

Dr. WOLYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, 89 Piotrkowska 89.**

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 popoł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchitopia, kąpiele elektryczno-swieciane. **№ telefonu 35-97.** 2569

OFIARY.

Na schronisko dla nauczycielek.

Zamiast wieńca na grób s. p. Wiktorji Majewskiej, rodzina Wajnkonisów 3 rb.

Na robotników bez pracy.

M. J., jako karę 3 rb.

HURTOWY SKŁAD
nafty, śledzi, soli
i towarów kolonialnych.
M. Kurnatowski
2036 ul. Wólczajska nr. 149, tel. 22-07.

PRZEDSIĘBIORSTWO ASENIZACYJNE Marysińska № 36

poleca się do uskuteczniania robót asenizacyjnych po nader przystępnych cenach. Zamówienia przyjmuje kantor asenizacyjny przy ul. Piotrkowskiej Nr. 14i. 2520

NOWOOTWORZONY CHRZEŚCIJAŃSKI „LUDOWY SKŁEP BŁAWATNY”
w Łodzi, Piotrkowska 11, róg Zawadzkiej (dom WP. Scheiblera)
poleca po najtańszych cenach: 2905
Czysto wełniane materiały na suknie od 40 kop. za tokię do najdroższych, a mianowicie: Szewloty, Sukienka, Kamgarny, Krepy, Mohairy, Etaminy, Krepony, Voile, Szkoty i t. d.
Wełny na mundurki w różnych cenach.
Kretony, Satyny, Batysty, Musliny, Barchany, Lamy, Flanely. Krepy na meble i obicia.
Płótna Żyrardowskie i Jarosławskie.
Materiały negligowe i pościelowe i to: Madapolamy, Shirtingi, Silesie, Płótna włościańskie, tyrolskie, bułgarskie, Płóciénka na pościel, Płóciénka na wsypy, Dreliszki na materace i spodki i t. d.
Płóciénne nakrycia stołowe, Serwisy, Obrusy, Ręczniki i t. d.
Pluszowe i wełniane kapy na łóżka. Chustki wełniane. 2905

Różne piece kaflane
DO SPRZEDANIA
Łódź, Długa № 47. 2891
Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. **Telef 23-10.** 253

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przym.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10

Dr. ROTWAND
Choroby dzieci. Telef. 12-77.
przeprowadził się
na ulicę **OZIELNA 2a**
dom W-go Eisnera. 2518

Lekarz - dentysta
P. ŻYTNICKA 2865
Konstantynowska 9
Godz. przyjęć: 9—1 i od 3—8 w.

Dr. Jolnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1181

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 52-53
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5447

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.
Dr. W. FISCHER
Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. L. PRYBULSKI
Południowa № 2, tel. 13-59.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie chorób skóry i włosów przy pomocy słońca wysokogórskiego (Lampa kwarcowa). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godz. przyjęć: od 8 do 2 i od 4 do 9-ej. Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. TRENKNER
powrócił.
Mieszka obecnie Piotrkowska 164 II piętro, telefonu 41. 2518

Dr. H. Rueger
Piotrkowska 164, tel. 38-37.
Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2535

Orobne ogłoszenia.

Dom murowany o 8-miu mieszkaniach do sprzedania. Wiadomość Szosa Pabianicka nr. 9 tuż przy remizie. 8697—13—9

Maturzysta Gmn. Polskiego stud. politechniki, doświadczony korepetytor (matem. języki) przyjmie lekcje w Łodzi lub na prowincji. Oferty proszę nadsyłać pocztą Ozorków wieś Duraj Edmund Jungowski. 4—2

Młodzieniec pracowity, zmieszony do natychmiastowej pracy, znający języki: polski, rosyjski (dobrze) i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty: „Okazicielowi kwitu nr. 8” w adm. Rozwoju. 9036—1

Nowe Szady, dwa place do sprzedania, cena przystępna przy ulicy Obywatelskiej. Wiadomość 45 Radwańska u kowala.

Obiady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Widzewska 97 i p. oficyna obok parku, Bańkowska. d

Poszukuję pokoju umeblowanego zaraz. Oferty w Rozwoju sub. „Pokój”. d

Potrzebne 3 lub 4 pokoje od października. Oferty pod lit. „Z. W”. g

Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41, „Rozwój”. 3—2

Potrzebny subiekt do fryzjera także potrzebny uczeń Radwańska nr. 55. 8327-4w-4

Potrzebni młodzi mężczyźni i dziewczęta do różnych robót Kantor służby Lipowa 36 róg Benedykta. 8414—10swc—8

Wobec niepewnych czasów **CHRZEŚCIJAŃSKA SORTOWNIA** używanej garderoby **PIOTRKOWSKA № 174** uprasza W. Pań o odbiór garderoby, danej do prania i reparacji; gdyż za takową Sortownia nie bierze na siebie odpowiedzialności. Z poważaniem **W. ŚWIDWIŃSKI.** 9024

Zagubione dokumenty

Bronisława Stasiak zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Schlego. 9035

Baltazar Sobsty zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Meistra. 9033

Feliks Wańkoń zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Eiserta. 9029—1

Ignacy Paruszewski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. I. K. Poznańskiego. 9028—1

Józef Mysorek zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Kunitzera. 9032—1

Józef Piotrowski zagubił paszport, wyd. z mag. m. Łodzi. 9015—5—2

Jan Lemke zagubił paszport wyd. z gm. Gałkówek gubernii Piotrkowskiej pow. Brzezińskiego. 8957—3—3

Kieszowska Kunegunda zagubiła paszport, wyd. z gminy Proboszczewice gub. Piotrkowskiej. 9017—3—2

Michał Manios zagubił paszport, wyd. z gm. Szadek gub. Kaliskiej pow. Sieradzkiego. 9035—1

Maryanna Trzeciak zagubiła kartę od książki legitymacyjnej wydaną z fabryki Pawła Desurmonta. 9035—1

Otto Jeske zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Kretschmera. 9022—1

Skradziono paszport, wyd. z gm. Ciałęż pow. Słupieckiego na imię Czesława Potz. 8966-3-5

Stanisław Supała zagubił bilet wojskowy wyd. z pow. Łódzkiego. 9021—3—2

Stanisław Stańczyk zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Wislickiego. 9026

Skradziono paszport zagraniczny z biletem wojskowym, wydany przez Warszawskiego Ober-policmajstra na imię Feliksa Ładewskiego. 9027—3—1

Walentyna Radczuk zagubiła paszport, wyd. z Antonowskiej wol. gub. Kijowskiej. 8995—3—2

Zaginęła książka oszczędnościowa nr. 45104 wydana Józefie Jarosz przez Kasę Przemysłowców Łódzkich. Zastrzeżenie zrobione. 9002—3—2

Zagubiono bilet wojskowy czerewonny wyd. z gm. Gospodarz gub. Piotrkowskiej na imię Feliksa Baranowskiego 9007-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Karola Scheiblera na imię Franciszki Bielawskiej. 9019—3—1

Zaginął paszport na imię Ignacego Clapińskiego, wydany z gm. Barczew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 8013-3-1

Zaginął bilet wojskowy I-ej kategorii, wydany z gm. Wola Wężykowa, pow. łaskiego. 3—1

Zaginął paszport na imię Ignacego Clapińskiego, wydany z gm. Barczew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 8013-3-1

Zaginął bilet wojskowy I-ej kategorii, wydany z gm. Wola Wężykowa, pow. łaskiego. 3—1

Zaginął bilet wojskowy wyd. z powiatu łódzkiego na imię Jana Muszyńskiego. 8971-3-2

Zaginął bilet 2-go rzędu, wydany przez naczelnika powiatu brzezińskiego na imię Andrzeję Grabowicza. 8962-3-2

Zaginął paszport, wyd. z mag. m. Łodzi na imię Benedykta Góralczyka. 8968—3—2

Zaginął bilet wojskowy, wydany z gm. Ręczno, gub. piotrkowskiej. 8945—5—2

Zaginął paszport na imię Jana Stasiaka wyd. z gub. Kaliskiej gm. Iwanowice. 8965-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Emila Eiserta na imię Karola Wernera. 9025

Zaginął paszport, wyd. z gm. Radogoszcz na imię Kazimiera Raniszewskiej. 9030-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Wacława Pettasa wyd. z firmy Gejera. 9031

Zaginął bilet wojskowy wyd. z gm. Dalków pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej na imię Antoniego Klonowicza. 9037